

Judasze

Doda

Co za pech, że spotkałam ich,
Brak mi słów, by opisać to,
Który kowal rzeźbił serce twe?
Znałam go, przyjacielem by?,
Nie dał mi znieczulenia gdy,
Zdeptał wspomnienie, rozszarpał marzenie,
Jak więc wybaczyć mu mam?

Nie chcę zrozumienia,
Nie chcę pocieszenia,
Chcę wierzyć w człowieka,
Od zemsty uciekam, walczę chociaż wiem,
Zawiodł nie raz się.

Tępy ból w duszy wierci mnie,
Był jak Bóg, nie wzięłam więc,
Kłamca – to komplement zwał cię tak,
Nie wiem czy kiedykolwiek już,
Zdrajcy dokoła swój podam,
Bo źlepo ufałam, prawdziwie kochałam,
Jak więc wybaczyć mu mam?

Nie chcę zrozumienia,
Nie chcę pocieszenia,
Chcę wierzyć w człowieka,
Od zemsty uciekam, walczę chociaż wiem,
Zawiodł nie raz się.

Wierz w miłość, wierz w przyjaźń,
Wzmocni bardzo mnie, wzmocni mnie,
(Co nie zabije jej).

Nie chcę zrozumienia,
Nie chcę pocieszenia,
Chcę wierzyć w człowieka,
Od zemsty uciekam, walczę chociaż wiem.

Nie chcę zrozumienia,
Nie chcę pocieszenia,
Chcę wierzyć w człowieka,
Od zemsty uciekam, walczę chociaż wiem,
Zawiodł nie raz się.